

Jarosław Paszyński

Tożsamość Polski a cywilizacje

Człowiek w Kulturze 10, 79-85

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jarosław Paszyński

Tożsamość Polski a cywilizacje*

* Mówiąc o cywilizacji ma się na uwadze „metodę ustroju życia zbiorowego”. Jest to koncepcja cywilizacji sformułowana przez F. Konecznego. Zob. F. Koneczny *O wielości cywilizacji*, Kraków 1935, s.154.

Tożsamość Polski kulturowo — narodowa wyrasta z korzeni cywilizacji łacińskiej¹, gdzie podstawą prawa stanowionego jest prawo naturalne, a nie arbitralna wola rządzących nie liczących się z naturą człowieka; gdzie występuje dualizm prawa: prywatnego i publicznego, a nie monizm prawny: już to prawa prywatnego, jak w cywilizacji turańskiej, już to prawa publicznego, jak w cywilizacji bizantyńskiej; gdzie państwo opiera się na społeczeństwie, a nie na biurokracji².

Początki państwa polskiego związane są z przyjęciem chrześcijaństwa, co zadecydowało o włączeniu Polski w krwioobieg cywilizacji łacińskiej, czyli chrześcijańsko — klasycznej, charakterystycznej dla państw Europy zachodniej. Dzięki bowiem działalności Kościoła Katolickiego powstała wielka kultura zachodnioeuropejska, harmonijnie łącząca w sobie na fundamencie wiary i moralności chrześcijańskiej: filozoficzną mądrość Greków oraz prawo rzymskie³. Specyfikę cywi-

¹ Zob. Tenże, *Polskie logos a ethos*, Poznań 1921, t. II; M. A. Krąpiec, *Suwerenność — czyja?*, Lublin 1996, s. 87-94.

² Zob. F. Koneczny, *Kościół a cywilizacje*, Lublin 1996, s.44-53; Tenże, *O cywilizację łacińską*, Lublin 1996; Tenże, *O ład w historii*, Warszawa — Struga 1991, s.25-29.

³ Zob. M. A. Krąpiec, *Człowiek w kulturze*, Warszawa 1996, s. 170-192.

lizacji łacińskiej, a więc chrześcijańsko — klasycznej metody ustroju życia zbiorowego stanowi personalizm i prymat ducha w życiu społecznym, w przeciwieństwie do wszelkich innych cywilizacji (bramińskiej, żydowskiej, bizantyńskiej, turańskiej, arabskiej i chińskiej) charakteryzujących się gromadnością oraz prymatem siły w organizowaniu życia zbiorowego⁴. Cechą znaną cywilizacji łacińskiej jest tworzenie się w procesie historycznym świadomości narodowej określonego społeczeństwa, co zaowocowało w Europie ukształtowaniem się różnych narodów⁵.

W Ojczyźnie naszej, pomimo ścierania się w ciągu dziejów różnych cywilizacji: łacińskiej, turańskiej, bizantyńskiej i żydowskiej, tylko cywilizacja chrześcijańsko — klasyczna stanowi o tożsamości Polski w wymiarze kulturowo — narodowym. Jest tak dlatego ponieważ Polska została włączona dzięki Kościołowi Katolickiemu w krąg kultury zachodnioeuropejskiej, organizując swój ustrój życia społecznego, podobnie jak inne kraje Europy zachodniej, wedle zasad cywilizacji łacińskiej⁶. Na tym fundamencie Polska ukształtowała własne oblicze cywilizacji chrześcijańsko — klasycznej w postaci kultury polskiej, charakteryzującej się, w odróżnieniu od innych kultur cywilizacji łacińskiej, silnym poczuciem świadomości narodowej, wyrastającej z wielkiego dążenia do życia w wolności, czego wyraz stanowi okupiony krwią poprzez dzieje własny byt narodowy, jak również obrona praw innych narodów do wolności i samostanowienia. Szczególną cechą kultury polskiej stanowi szczerze umiłowanie wiary i tradycji Kościoła Katolickiego, czego dowodem zaszczytne miano: *Polonia semper fidelis*⁷.

⁴ Zob. F. Koneczny, *O ład w historii*, s.35.

⁵ Zob. *tamże*, s.39; Tenże, *O wielości cywilizacji*, s.301-307.

⁶ Zob. Tenże, *Kościół a cywilizacje*, s.1-30.

⁷ Zob. Tenże, *Polskie logos a ethos*, t.I, t.H; M. A. Krąpiec, *Roważania o narodzie*, Lublin 1997; *Chrześcijaństwo a kultura polska*, red. M. Jaworski, A. Kubiś, Lublin 1988.

Aby zapewnić Polsce pomyślność w Rodzinie innych Narodów Europy należy, zgodnie z tradycją, organizowanie ustroju życia zbiorowego oprzeć na zasadach cywilizacji łacińskiej.

Po pierwsze należy mieć na uwadze, w każdej formie życia społecznego, dobro osoby ludzkiej, gdyż ono stanowi rację bytu dla wszelkich wspólnot. Dlatego też prawo stanowione, regulujące stosunki życia społecznego, musi mieć swą podstawę w prawie naturalnym, ponieważ racją stanowienia prawa jest tylko dobro człowieka⁸. Prawo bowiem naturalne jest nierozzerwalnym związaniem człowieka z dobrem, które jest racją ludzkiego działania, poprzez które człowiek zgodnie ze swą naturą jest przyporządkowany do rozumnej jego realizacji. Stąd też odczytanie prawa naturalnego wyraża się w sędzie, iż *dobro należy czynić a zła unikać*.

Podstawowym dobrem człowieka jest jego życie, do którego ma prawo od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Przestrzeganie tego prawa stanowi probierz cywilizacji, jej humanizmu czy też barbarzyństwa. Kolejnym dobrem, do którego człowiek dąży na mocy swej natury jest życie we wspólnocie, w której przekazuje życie. Dlatego też człowiek ma prawo do zawarcia związku małżeńskiego i założenia rodziny, prawo do wychowania potomstwa i życia w godziwych warunkach. Dobro zaś rodziny, która jest podstawową komórką społeczną, jest właściwym celem życia gospodarczego. Następnym dobrem, do którego człowiek z natury dąży jest jego osobowy rozwój poprzez prawdę, dobro i piękno. Dlatego też człowiek ma prawo do życia w określonej kulturze, gdyż ona odsłania transcendentny wymiar jego egzystencji, co znajduje swój szczególny wyraz w życiu religijnym¹⁰.

⁸ Zob. M. A. Krąpiec, *Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 1993, s. 163-176, 216-223.

⁹ Por. tamże, s. 177-198.

¹⁰ Por. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, I-II, q.94, a.2; M.A. Krąpiec, *Człowiek i prawo naturalne*, s. 198-207; Tenże, *O ludzką politykę*, Katowice 1993, s. 137-233.

Prawo naturalne jest również podstawą ludzkiej moralności, którą stanowi świadome i dobrowolne postępowanie człowieka¹¹. Wziąwszy zaś pod uwagę, iż każdy człowiek posiada analogicznie tę samą naturę ludzką, należy wykluczyć wszelki relatywizm moralny. Jest to kamień węgielny cywilizacji łacińskiej w przeciwieństwie do ideologii liberalizmu¹² i cywilizacji żydowskiej, która dopuszcza kilka systemów etycznych¹³. Należy także podkreślić, iż te same zasady moralności obowiązują człowieka zarówno w życiu prywatnym, jak i publicznym, w przeciwieństwie do cywilizacji bizantyńskiej, gdzie występuje tak zwana podwójna moralność, inna w życiu publicznym organizowanym przez rządzących nieliczących się w polityce z obiektywnymi zasadami moralnymi, inna w życiu prywatnym społeczeństwa¹⁴.

A zatem prawo naturalne, które ujawniają w człowieku inklinacje do życia, przekazania życia i rozwoju osobowego, jest nieusuwalną podstawą prawa stanowionego¹⁵.

W sytuacji gdy za podstawę prawa stanowionego uważa się arbitralną wolę rządzących, nieliczących się z naturą człowieka, to wówczas sankcjonuje się nieludzki system życia społecznego opartego na przymusie. Woluntarystyczna bowiem koncepcja prawa, zastosowana w praktyce, jest istotą wszelkich totalitaryzmów¹⁶.

Po drugie należy mieć na uwadze, iż konsekwencją regulacji życia społecznego poprzez prawo stanowione oparte na prawie naturalnym jest wytworzenie się i funkcjonowanie dualizmu prawa: prywatnego

¹¹ Zob. Tenże, *Człowiek i prawo naturalne*, s.207-216.

¹² Zob. S. Kowalczyk, *Liberalizm i jego filozofia*, Katowice 1995, s. 159-72.

¹³ Zob. F. Koneczny, *O ład w historii*, s.37; Tenże, *Cywilizacja żydowska*, Warszawa 1995, s.32-44, 168-177.

¹⁴ Dysharmonia ta obecna jest w całych dziejach cywilizacji bizantyńskiej. Zob. Tenże, *Cywilizacja bizantyńska*, Londyn 1973.

¹⁵ Por. M.A. Krapiec, *Człowiek i prawo naturalne*, s.233-235.

¹⁶ Por. Tenże, *O ludzką politykę*, s.83-106.

i publicznego¹⁷. Jest tak dlatego, ponieważ własność prywatna jest niezbędna do osobowego rozwoju człowieka, stanowiąc podstawę życia komórki społecznej jaką jest rodzina¹⁸. Stąd też prawo prywatne obejmuje: prawo rodzinne, majątkowe i spadkowe. Przedmiotem zaś prawa publicznego jest zabezpieczenie dobra szerszych relacji społecznych¹⁹. Dlatego też dualizm prawa: prywatnego i publicznego stanowi istotną podstawę sprawiedliwych stosunków społecznych.

Konsekwencją natomiast regulacji życia społecznego poprzez prawo stanowiące oparte o arbitralną wolę rządzących, nieliczących się z naturą ludzką jest monizm prawny: już to prawa prywatnego, gdzie wszystko jest prywatną własnością rządzącego, jak w cywilizacji turańskiej; już to prawa publicznego, gdzie wszystkie dziedziny życia społecznego są regulowane i kontrolowane przez państwo, jak w cywilizacji bizantyńskiej²⁰. Należy stwierdzić, iż monizm prawny w sposób istotny sprzeciwia się sprawiedliwości, ponieważ uderza w osobowe dobro człowieka poprzez instrumentalne jego traktowanie. Dlatego też monizm prawny, będący narzędziem totalitarnej władzy, stanowi powód i zarzewie nieustannych konfliktów społecznych.

Po trzecie należy mieć na uwadze, iż celem państwa jest dobro jego obywateli. Dlatego też państwo winno być oparte na społeczeństwie, służąc mu zgodnie z zasadą pomocniczości. Społeczeństwo bowiem organizując swe różnorodne życie wspólnotowe od rodziny aż po naród potrzebuje państwa jako środka zapewniającego mu bezpieczeństwo i sprawiedliwość²¹. Stąd też urzędnicy państwowe winny mieć charakter decentralistyczny i samorządowy, gdyż siła i zamoż-

¹⁷ Por. F. Koneczny, *O ład w historii*, s.28.

¹⁸ Por. M. A. Krapiec, *O ludzką politykę*, s.246-253.

¹⁹ Zob. F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, s. 95-132, 288-294; Tenże, *O ład w historii*, s.23-25.

²⁰ Por. *tamże*, s.23-35.

²¹ Por. M. A. Krapiec *O ludzką politykę*, s.83-106; F. Koneczny, *O cywilizację łacińską*, s.1-11.

ność państwa jest pochodną praworządności i zamożności społeczeństwa, które na różny sposób realizuje jeden cel, którym jest wspólne dobro. Roztropna zaś realizacja tego dobra stanowi dziedzinę polityki. Dlatego też siła polityczna w cywilizacji łacińskiej ma swe źródło jedynie w zorganizowanej sile społecznej²². Uwzględniając to wszystko należy stwierdzić, iż tylko w cywilizacji łacińskiej możliwe jest uprawianie polityki zgodnie z zasadami moralnymi. Tak więc na społeczeństwie powinno być oparte państwo, bo to stanowi fundament dobrego ustroju życia społecznego, gdzie celem państwa i społeczeństwa jest osobowe dobro człowieka²³.

W sytuacji gdy państwo jest oparte na biurokracji, to jest to oznaką przeciwstawienia państwa społeczeństwu, gdzie człowiek jest elementem państwa, jako bytu doskonalszego. Państwo takie funkcjonuje na zasadzie mechanizmu, którego siłę napędową stanowi centralistyczno-biurokratyczna państwowość, pozwalająca na jednolite i aprioryczne zarządzanie życia zbiorowego, co stanowi praktyczny wyraz totalitarnych rządów²⁴. Dlatego też należy stwierdzić, iż państwo, które podporządkowuje sobie człowieka, ograniczając tym samym rozwój życia społecznego, stanowi zwyrodniałą formę ustroju życia zbiorowego²⁵.

" Por. tamże; Tenże, *Kościół a cywilizacje*, s.44-53, 61-64.

²³ W ostatnich czasach wiele się mówi o demokracji. Jest to jednakże jedna /, wielu form ustroju życia społecznego. Należy mieć na uwadze, iż jest kilka koncepcji demokracji, związanych z odmiennym rozumieniem człowieka i jego relacji do społeczeństwa. Zob. M. A. Krąpiec, *Suwerenność — czyja?*, s.95-105.

²⁴ Zob. F. Koneczny, *Polskie logos a ethos*. t.II, s.223-245; Tenże, *O ład vi' historii*, s.63-65; Tenże, *O cywilizacją łacińską*, s. 1-11. 37-54.

²⁵ Por. Arystoteles. *Polityka*. Kraków 1964, ks.III, rozdz.5.

Należy mieć również na uwadze, iż w ostatnich czasach w wypowiedziach papieży: Pawła VI, a szczególnie Jana Pawła II mowa jest o cywilizacji miłości²⁶, która jest niczym innym jak nową nazwą cywilizacji łacińskiej. Jest tak dlatego, ponieważ istotą cywilizacji miłości, tak samo jak cywilizacji chrześcijańsko — klasycznej jest troska o osobowe dobro każdego człowieka, wobec którego tylko miłość może stanowić właściwe odniesienie²⁷.

²⁶ Zob. np. Paweł VI, Przemówienie na zakończenie Roku Świętego (25 grudnia 1975): *Insegnamenti di Paolo VI*, XIII(1975)1568; Jan Paweł II, Encyklika *Dives in Misericordia*, w: Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II, Kraków 1996, s. 130-131; Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, w: tamże, s. 468-481; Encyklika *Centesimus Annus*, w: tamże, s. 623-635; Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, w: tamże, s.949-981; Jan Paweł II, Przemówienie a forum ONZ w Nowym Jorku (4 października 1995): *O prawa narodów*, w: „Człowiek w kulturze”, 8(1996), s.7-21.

²⁷ Zob. M. A. Krapiec, *Suwerenność — czyja?*, s. 191-197; „Rozumienie ludzkiej osoby jako celu kieruje także uwagę na te sformułowania Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, które szczególnie wiążą się z aktualizacją ludzkich potencjalności osobowych, a więc rozwoju życia intelektualnego, moralnego, twórczego w kontekście zorganizowanego pokojowego społeczeństwa. Tego rodzaju rozwój życia osobowego suponuje prymat osoby nad rzeczą, prymat moralności (etyki) nad techniką, prymat ludzkiego współżycia charakteryzującego się „miłosierdzem” nad sprawiedliwością i prymat „być” w stosunku do „mieć”. Ten czwórmian prymatu ogłoszony jeszcze przez Papieża Pawła VI został mocno zaakcentowany przez Jana Pawła II jako tzw. cywilizacja miłości, która okazuje się zwieńczeniem cywilizacji łacińskiej”. Tamże, s.196.